

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10-7.

Nr.

Wilno, dnia 15 czerwca 1935 r.

1307.-

T r e ś ć n u m e r u :

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. "Musy Vilnius" o sytuacji włościan w Polsce na podstawie ankiety polskiego Instytutu Badań Społecznych.-
2. "Musy Vilnius" o stosunkach polsko-litewskich.-

I. 1.

" "

K r o n i k a .

3. Wojownicze przemówienie prezydenta Smetony.-
4. Dokoła pobytu min.Lozoreitisa w Stokholmie.-

" 2.

" "

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

5. Odczyt prof.Tamoszaitisa na temat potrzeby konsolidacji narodowej.-
6. Imieniny prezydenta Smetony.-
7. Kongres eucharystyczny.-

III. "

" "

" "

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

8. Zjazd młodych rolników obszaru kłajpedzkiego.-

VII. "

x

x

x

BULETYN KOWIEŃSKI

Wydanie: Wino, dnia 18 czerwca 1935 r. Nr. 1307-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Dziś. Str.

- 1. "Musy Vilnius" o swobodzie wladz w Polsce na podstawie ankiety polskiego Instytutu Badań Społecznych.
 - 2. "Musy Vilnius" o stosunkach polsko-litewskich.
- K r o n i k a .
- 3. Wojenne przesłania emigracji litewskiej.
 - 4. Polska polityka międzynarodowa.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WNETRZASZEJ I ŻYCIE KRAJOWE

- K r o n i k a .
- 5. Głosy prof. Tomaszewskiego na temat polityki kulturalnej.
 - 6. Lądowy przewrót emigracyjny.
 - 7. Kongres emigracyjny.

VII. SPRAWY KRAJOWE

- K r o n i k a .
- 8. Sprawy polityczne emigracji krajowej.

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Musy Vilnius" o sytuacji włościan w Polsce na podstawie ankiety polskiego Instytutu Badań Społecznych. "Musy Vilnius" Nr.11 z 1.VI.1935 r. Art.p.t."Tragedja wsi polskiej". Streszczenie:

Jeżeli sytuację wsi litewskiej można nazwać nędzną, to dla określenia sytuacji wsi polskiej wyraz "nędza" jest zbyt delikatny. Jest to istna tragedja wsi. W porównaniu z wsią polską sytuację wsi litewskiej można jedynie opiewać radosnymi słowami.

Gdy się przeczyta książkę p.t."Pamiętniki chłopów", będącą wynikiem ankiety Instytutu Badań Społecznych w Polsce, to pozostaje w czytelnikach nastrój tak przwgnębiający i obraz tak ponury, że mimowoli powstaje myśl: czy długo jeszcze wieś polska, a zwłaszcza wieś w okupowanych przez Polskę krajach, będzie to cierpieć? Czy pewnej nocy spod strzech wiejskich nie zabrzmi potężny głos spragnionych wolności narodów, które obecnie są ujarzmione? Czy nie zabłyszczą wśród ciemności pochodnie, wskazujące narodom drogę do słonecznej wolności? Czy nie runie to więzienie narodów, w którym miliony toną w ciemności, miliony żywią się ... głodem?

"Musy Vilnius" o stosunkach polsko-litewskich. "M.Vilnius" Nr.11 z 1.VI.1935 r. Art.p.t."Czekajcie, czekajcie". Streszczenie:

"I.K.C." Nr.144 w korespondencji z Kowna p.t."Los Kłajpedy zależy od sumy 5 milj.dolarów" pisze m.in., że w Litwie panuje niepokój spowodowany możliwym zajęciem Kłajpedy. Jednocześnie nie oczekuje się w Litwie pomocy ze strony Sowieców. Jedynym wyjściem ma być tylko zbliżenie z Polską, gdyż polska opieka wydaje się wielu Litwinom o wiele bardziej pożądana, niż problematyczna pomoc sowiecka. W Kownie mają się zmieniać już poglądy, zaś w dyskusjach politycznych podkreśla się, że interesy Polski i Litwy nad Bałtykiem są wspólne, a to ma zmusić do unormowania stosunków. Korespondenci zagraniczni obserwować mają w Kownie przyzwyczajone dla Polski tendencje, zaś na ulicach słychać język polski. Nawet ci, którzy "z pewnych przyczyn" nie mówili po polsku, obecnie już publicznie tego języka używają. Przed pół rokiem było inaczej. Dla rozstrzygnięcia sprawy wileńskiej szuka się formułek kompromisowych, z których jedną jest koncepcja państwa kantonalnego. Kompromis ten jest wprawdzie dla Polski nie do przyjęcia, lecz "I.K.C." cieszy się, że projekty te są sprzeczne z tezami ZWW i niezwykle charakterystyczne dla nastrojów kowieńskich.

Gdy się przeczyta w "I.K.C." te ustępy, to wydaje się, że Litwa Niepodległa żyje już w przededniu nawiązania stosunków z pominięciem sprawy wileńskiej. Być może, wydaje się to tak korespondentowi "I.K.C.", który tego by pragnął. Wypadnie jednak czekać na to długo, długo. Zaryzykować można twierdzenie, że korespondent "I.K.C." tego nie doczeka.

Na Litwie jedno jest rzeczą jasną: dopóki stolica, zagrabiona gwałtem i podstępem, nie powróci do swego prawnego właściciela, żadnych "zbliżeń" być nie może. Jednocześnie należy podkreślić, że Litwa nawet nie myśli wzywać pomocy polskiej czy sowieckiej dla obrony Kłajpedy, gdyby Kłajpedę zamierzano atakować. Litwa potrafi bronić Kłajpedy i swej niezawisłości. Europa musiałaby jedynie pokłonić się, zanim nie jest jeszcze zapóźno, tych, którzy pragną wojny.

Co się tyczy zmiany opinii i przejawiania się przychylności dla Polski, można bez błędu oświadczyć, że zmienia się ona w kierunku jeszcze większej jednolitości zarówno w kwestjach ogólnych, jak też w kwestji wileńskiej. Obecnie więcej, niż kiedykolwiek Litwa się przekonała, że trzeba czujnie śledzić za biegiem wypadków i być przygotowaną.

Wyciągnąć rękę do tego, kto podstępem zagarnął trzecią część państwa i kto znowu przygotowuje ~~coś~~ wespół z wrogiem Litwy coś tajemniczego, byłoby przestępstwem. Co się tyczy używania języka polskiego i projektów państwa kantonalnego, zawsze wolno na Litwie o tem mówić, o ile tylko nie kryją się za tem jakieś złe chęci.

Dosyć sentymentów. In. słowy dosyć uczuciowości w stosunkach z Litwą. Takim hasłem mają się Polacy obecnie kierować w rozmowach z sąsiadami /potwierdził to również b.adjutant Piłsudskiego kpt.Lepecki, mówiąc z reporterem "L.Żinios"/. Piłsudski ma być

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

"W sprawie" o wyłączeniu z wojny...
w Polsce na podstawie...
składowo...
"Prace Komisji Wikipedii" Nr. 1307 r. Art. p. t. "Tragedja wojny polskiej".
Przebieg:

Ważnym elementem...
określenie sytuacji...
W porównaniu z...
Gdy się...
wynik...
je w...
że...
ca...
Gdy...
spraw...
nie...
słonecznej...
mity...
...
"W sprawie" o...
i...
k...
"I.K.C." Nr. 144...
z...
nie...
k...
d...
in...
s...
p...
k...
p...
nie...
s...
a...
ten...
czy...
r...
G...
Litwa...
p...
p...
na...
"I.K.C."...
na...
w...
g...
Litwa...
p...
p...
Co...
dla...
r...
jak...
Litwa...
k...
W...
p...
p...
nie...
D...
z...
w...
p...
p...
p...

Ważnym elementem...
określenie sytuacji...
W porównaniu z...
Gdy się...
wynik...
je w...
że...
ca...
Gdy...
spraw...
nie...
słonecznej...
mity...
...
"W sprawie" o...
i...
k...
"I.K.C." Nr. 144...
z...
nie...
k...
d...
in...
s...
p...
k...
p...
nie...
s...
a...
ten...
czy...
r...
G...
Litwa...
p...
p...
na...
"I.K.C."...
na...
w...
g...
Litwa...
p...
p...
Co...
dla...
r...
jak...
Litwa...
k...
W...
p...
p...
nie...
D...
z...
w...
p...
p...
p...

ostatnim przedstawicielem starego atawistycznego sentymentalizmu. Po śmierci Piłsudskiego z Litwinami będzie się mówiło chłodno, tak, jak z każdym innym narodem.

Na takie oświadczenie można tylko powiedzieć: "i owszem", gdyż "sentymentalne"xx przemówienia polskie są już dobrze Litwinom znane. Spowodu tych rzekomych sentymentów utracili Litwini stolicę i trzecią część swych ziem. Utraciliby zaś jeszcze więcej, gdyby na czas nie pokazali tym szczególnym sentymentalistom swej realnej chłopskiej pięści

K r o n i k a .

W o j o w n i c z e p r z e m ó w i e n i e p r e z y d e n t a S m e t o n y .Radjo Kowieńskie /z 14.VI.1935/:"L.Aidas" donosi, iż prezydent Smetona w dniu swych imienin /13.VI.1935/wygłosił w swej wiosce rodzinnej Użolanach przemówienie, w którym obok wskazania na pomysłny rozwój kraju, oświadczył: "Wilno będzie nasze. Serce, które zostało niedawno w Wilnie złożone, a które szanuję, nie powstrzyma Litwy od dążenia do wyzwolenia Wilna. Bo przecież w Wilnie spoczywa serce całej Litwy i serce jej Witolda Wielkiego".

D o k o ł a p o b y t u m i n . L o z o r a i t i s a w S t o k h o l m i e .Prasa kowieńska /z 13.VI.1935/:12 czerwca przybył do Sztokholmu minister Lozoraitis wraz z małżonką oraz dyrektorem Urbszysem i sekretarzem Baczkisem. Powitali gości na dworcu minister S.Zagr. Sandler z małżonką, poseł litewski w Sztokholmie Savickis, sekretarz poselstwa Trimakas oraz konsul litewski w Sztokholmie Wallberg.

12 czerwca minister Lozoraitis był podejmowany przez króla szwedzkiego śniadaniem na zamku. Minister zwiedził zamek Skoklosterio. wieczorem obiad urządził szwedzki minister Spraw Zagr. Na obiedzie byli obecni szwedzki premier Hausson, małżonka szwedzkiego ministra Oświaty Einberga, posłowie Litwy, Łotwy i Finlandji, chargé d'affaires estoński i in. Zostały wygłoszone przemówienia.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

O d c z y t p r o f . T a m o s z a i t i s a n a t e m a t p o t r z e b y k o n s o l i d a c j i n a r o d o w e j .Radjo Kowieńskie /z 14.VI.1935/:Prof.Tamoszaitis wygłosił odczyt, w którym, powołując się na przykłady historyczne /światność i upadek Aten/, wskazał na konieczność konsolidacji narodowej i jedności oraz nawoływał do subskrybowania pożyczki wewnętrznej.-

I m i e n i n y p r e z y d e n t a S m e t o n y .Prasa kowieńska /z 13.VI.1935/:13 czerwca w Użolanach gm.towiańskiej pow.wilkonięskiego odbyły się uroczystości imieninowe na cześć prezydenta Państwa Antoniego Smetony. Przy tej okazji dokonano otwarcia nowego gmachu szkoły powszechnej. W związku z imieninami w Kownie wywieszono flagi narodowe.-

K o n g r e s e u c h a r y s t y c z n y .Prasa kowieńska /z 13.VI.1935/:29 i 30 czerwca odbędzie się w Marjampolu kongres eucharystyczny, zorganizowany przez biskupa wykowyszkowskiego.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

Z j a z d m ł o d y c h r o l n i k ó w o b s z a r u k ł a j p e d z k i e g o . "L.Aidas" Nr.134 /VI.1935/:11 czerwca odbył się w Kłajpedzie zjazd młodych rolników obszaru kłajpedzkiego. Po nabożeństwie wygłoszono szereg przemówień i referatów na tematy gospodarcze oraz kulturalne. W zjeździe wziął również udział gubernator Kraju Kłajpedzkiego Kurkauskas oraz komendant wojskowy w Kłajpedzie płk.Lormonas. Gubernator wygłosił przemówienie, w którym, pozdrawiając zjazd, oświadczył, że ruch młodych rolników na Litwie jest już bardzo żywy. Wielka liczba kółek młodych rolników świadczy, iż jest to ruch zdrowy i pożyteczny dla ojczyzny. Młodzi rolnicy wyrastają w Niepodległej Litwie, nie chcą już obcych wpływów i nie pójdą po bezdrożach. Młodzi rolnicy zastępują rodziców, rosnąc w zdrowych i naturalnych warunkach. Dla pokonania trudności dzisiejszych potrzebne są wielkie siły. W związku z tem muszą się Litwini zrzesać i organizować.

